

**Oświadczenie złożone
przez senatora Henryka Piotra Siedlaczka
na 7. posiedzeniu Senatu
w dniu 6 marca 2024 r.**

Oświadczenie skierowane do minister klimatu i środowiska Pauliny Hennig-Kloski

Szanowna Pani Minister!

Polskie lasy państwowe, obejmujące 1/4 powierzchni kraju, stanowią własność narodu. Ich obecny stan i zasoby są m.in. dorobkiem polskiej nauki i kilku pokoleń leśników. Dzisiaj, w setną rocznicę powstania PGL „Lasy Państwowe”, możemy z dumą powiedzieć, że stanowią one olbrzymi zasób wartości materialnych, przyrodniczych i duchowych narodu. Odbudowane po zniszczeniach I i II wojny światowej, a także po licznych klęskach natury biotycznej, abiotycznej i antropogenicznej oraz likwidacji skutków klęsk wielkopowierzchniowych o różnym charakterze stanowią obecnie zróżnicowane pod względem wieku, składów gatunkowych i zasobności ekosystemy leśne. Są zdolne do zaspokajania potrzeb społecznych, i to zarówno materialnych (np. surowiec drzewny), jak i niematerialnych (np. wypoczynek), przy jednoczesnym zachowaniu bogactwa przyrodniczego (np. różnorodności przyrodniczej).

Siłą polskiego leśnictwa jest unikalna wśród krajów Unii Europejskiej struktura własności lasów (80% ich powierzchni znajduje się w rękach państwa). Struktura ta pozwoliła na wypracowanie przy udziale polskiej nauki modelu wielofunkcyjnej gospodarki leśnej. Realizowany w praktyce od ponad 30 lat model ten pozwala skutecznie chronić wartości przyrodnicze na dużych obszarach, racjonalnie użytkować lasy oraz udostępniać je społeczeństwu. Takiej możliwości nie mają inne kraje Unii Europejskiej, stąd część propozycji zawartych w Europejskim Zielonym Ładzie nie przystaje do naszych uwarunkowań. Wytyczone w nim cele jesteśmy w stanie osiągnąć metodami aktywnej gospodarki leśnej, a nie poprzez maksymalizację ochrony biernej i wyłączenie lasów z użytkowania. W kontekście tego ostatniego działania powstaje pytanie, czym kraje Unii Europejskiej, w tym Polska, zamierzają zastąpić drewno, jedyny surowiec ekologiczny, odnawialny, planując rozwój w zgodzie z zasadami ochrony środowiska.

W Polsce na podstawie wiedzy naukowej i wieloletnich doświadczeń wypracowano model leśnictwa wielofunkcyjnego, który jest ciągle udoskonalany. Modyfikacje wdrażane w wielofunkcyjnej gospodarce leśnej uwzględniają ochronę przyrody, zmiany klimatyczne i rozwój technologiczny, ale także oczekiwania społeczne. Wszystko opiera się na transparentnym systemie planowania i nadzoru wykonywanych zadań. Rozmiar cięć oraz wielkość pozyskanego surowca drzewnego, a także wszelkie działania z zakresu ochrony przyrody na terenie nadleśnictw są projektowane w 10-letnich planach urządzenia lasu (PUL) zatwierdzonych przez ministra właściwego do spraw środowiska. Praca leśników opiera się zatem na podstawach prawnych i respektowaniu obowiązujących przepisów. W związku z medialnie zarysowaną w ostatnim czasie redefinicją społeczną celów stawianych przed leśnictwem podnoszę także kwestię potrzeby zmian i modyfikacji w zasadach planowania w leśnictwie, m.in. poprzez zwiększenie realnego udziału społeczeństwa w tworzeniu planów i ustalaniu wiodących funkcji lasów. Stoję na stanowisku, że uspołecznienie zarządzania tym majątkiem jest koniecznością.

Uważam, że stale doskonalony model wielofunkcyjnej gospodarki leśnej jest optymalną formą odpowiedzialnego gospodarowania zasobami przyrodniczymi i surowcowymi kraju. Nie stoi to w sprzeczności z potrzebą tworzenia nowych obszarów chronionych oraz powiększania już istniejących, ale po uwzględnieniu przesłanek przyrodniczych, gospodarczych i społecznych. Za pilną uważam także zmianę form użytkowania lasów wokół miast i osiedli.

Dysponujemy doświadczeniem kilku pokoleń leśników, za których to sprawą istnieje tak wiele cennych przyrodniczo obszarów, a także sprawdzonymi rozwiązaniami, które umożliwiły ten sukces. Są nimi ustawowa zasada samofinansowania czy też utworzenie Funduszu Leśnego pozwalającego z jednakową starannością dbać o każdy fragment lasu. Środki z tego funduszu wykorzystywane były w ostatnich latach niezgodnie z przeznaczeniem, do doraźnych celów politycznych, co powodowało negatywne postrzeganie Lasów Państwowych w społeczeństwie. Ustawowe cele tego funduszu pozostają nadal aktualne wobec wyzwań gospodarki leśnej. Uważam także, że LP powinny w większym niż dotychczas stopniu partycypować w budżetach lokalnych samorządów poprzez wzrost podatku leśnego.

O dorobku polskiego leśnictwa, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich 80 lat, świadczy systematyczny wzrost powierzchni lasów własności Skarbu Państwa, z 5,4 miliona ha do 7,4 miliona ha, wzrost zasobów

drzewnych z 695 milionów m³ do 2,68 miliarda m³, a także systematyczny wzrost średniego wieku drzewostanów czy wzrastający procentowy udział gatunków liściastych w składzie drzewostanów (GUS 2023) przy jednoczesnym dostarczeniu gospodarce ponad 2 miliardów m³ drewna. Umożliwiło to rozwój kraju i zbudowanie w Polsce przemysłu drzewnego na światowym poziomie, a także utworzenie ponad 400 tysięcy miejsc pracy w 40 tysiącach firm, których wartość produkcji wyniosła w 2021 r. 140 miliardów zł. Przemysł drzewny odgrywa istotną rolę w rozwoju całej gospodarki kraju. Jego udział w PKB wynosi ok. 6,5%, a udział w produkcji całego przemysłu przetwórczego stanowi ok. 9%.

Pozyskanie drewna w LP obywateli i nadal powinno odbywać się według formuły zrównoważonego rozwoju. Wzrastająca struktura wiekowa i stały wzrost zasobów drzewnych, co było i jest jednym z celów gospodarki leśnej, pozwoliły na wzrost pozyskania tego strategicznego i ekologicznego surowca, nigdy jednak ponad bieżący przyrost. Zostało to wykorzystane do bezprecedensowych ataków na Lasy Państwowe, ich strukturę i ustawowe regulacje dotyczące ich funkcjonowania. Biorąc to pod uwagę, widzę pilną potrzebę opracowania długookresowej strategii funkcjonowania i rozwoju sektora leśno-drzewnego. Nasilające się postulaty środowisk ekologicznych, domagających się radykalnego zmniejszenia pozyskania drewna, są oparte na niepełnej, jednostronnej wiedzy i nie uwzględniają ponoszenia odpowiedzialności za skutki gospodarcze i społeczne. Nie znaczy to, że nie widzę potrzeby weryfikacji i doskonalenia zasad planowania oraz sposobów użytkowania zasobów. Proces ten powinien uwzględniać dotychczas zdobyte doświadczenia, być poparty analizą skutków i zostać wypracowany przy udziale społeczeństwa.

Po transformacji ustrojowej, 34 lata temu społeczeństwo uznało, że ochrona i zrównoważone użytkowanie polskich lasów państwowych stanowi interes narodowy ponad podziałami politycznymi. Opierając się na zachowanej strukturze własności lasów, zbudowano efektywny przyrodniczo, gospodarczo i społecznie system organizacyjny polskiego leśnictwa, potwierdzony obecnym stanem lasów, ich dużą bioróżnorodnością i znaczeniem sektora leśno-drzewnego w gospodarce. Ewolucja postaw społecznych i postępująca w ostatnim czasie znacząca zmiana oczekiwań wobec funkcji lasów nie spotkały się niestety z właściwą reakcją zarządzających upolitycznionymi Lasami Państwowymi. Zabrakło dialogu i współdziałania, co doprowadziło do często przesadnych ataków na środowisko leśników i stało się zagrożeniem dla wypracowania społecznego konsensusu. W ostatnich latach nagromadziło się wiele negatywnych ocen leśnictwa w naszym kraju, co doprowadziło Lasy Państwowe do wizerunkowego kryzysu. Stało się to pretekstem dla zwolenników leśnictwa segregacyjnego do przedstawiania propozycji demontażu ustroju LP wraz z całym ich dotychczasowym dorobkiem.

Biorąc pod uwagę przedstawione kwestie, apeluję o systemowe uregulowanie zasad i metod gospodarowania powierzonym leśnikom majątkiem narodowym, jakim są polskie lasy państwowe. Uważam, że sprawy te powinna regulować nowa polityka leśna państwa wypracowana przy udziale wszystkich interesariuszy. Doraźne działania i realizacja krótkookresowych celów politycznych nie stanowią skutecznego kierunku funkcjonowania, albowiem polskie lasy są wielowiekowym tworem przyrody oraz człowieka i własnością przyszłych pokoleń.

Z dużym zaniepokojeniem przyjąłem niespodziewaną i niekonsultowaną ze środowiskiem leśników, naukowców i praktyków decyzję pani minister klimatu i środowiska z dnia 8 stycznia 2024 r. dotyczącą wstrzymania realizacji zaplanowanych zadań w kilku kompleksach leśnych. Ograniczenia zostały wprowadzone na terenie zarządzanym przez Polskie Gospodarstwo Leśne „Lasy Państwowe” na 94 tysiącach ha bez przeprowadzenia konsultacji z ich zarządcami, lokalnymi społecznościami i przemysłem drzewnym. Konsekwencje takiej decyzji dotyczą wielomilionowych strat finansowych zakładów usług leśnych (ZUL) i całej branży przemysłu drzewnego, a także dotykają sfery społecznej (bankructwa, wzrost bezrobocia i niezadowolenie społeczne). Pismo pani minister z dnia 23 stycznia 2024 r. nakazujące dyrektorowi generalnemu LP zagwarantowanie realizacji umów zawartych z ZUL-ami nie rozwiązuje problemu.

Z przykrością przyjmuję decyzje, których intencją była ochrona przyrody, a które w efekcie mogą przyrodzie zaszkodzić. Uważam, że będą one w różnych przedziałach czasowych skutkować zagrożeniem trwałości i stabilności drzewostanów i ekosystemów leśnych (niekontrolowane gradacje owadów, szkody od patogenów, pożary lasów, ustępowanie gatunków rzadkich i zagrożonych), obniżeniem różnorodności biologicznej na wszystkich poziomach i zwiększeniem przez lasy w różnych przedziałach czasowych emisji dwutlenku węgla. W wielu sytuacjach planowana gospodarka leśna jest narzędziem aktywnej ochrony przyrody i służy utrzymaniu różnorodności biologicznej na wysokim poziomie.

Istnieje ponadto realna obawa, że dotychczasowy sposób działania, w dobrej wierze, ale bez dokonania analizy skutków i bez udziału interesariuszy, mógłby stać się zasadą. Dlatego też przed podjęciem kolejnych kroków oświadczam, iż bardzo istotne jest podjęcie dialogu ze wszystkimi zainteresowanymi stronami i przy

udziale specjalistów z zakresu nauk leśnych i pokrewnych, co umożliwi znalezienie dobrych i merytorycznie uzasadnionych rozwiązań.

Polskie Towarzystwo Leśne (PTL) zrzesza ponad 5 tysięcy osób, wśród których są zarówno naukowcy, jak i praktycy leśni, dysponujący szeroką wiedzą i doświadczeniem w zarządzaniu środowiskiem leśnym i jego ochronie. Jest to organizacja apolityczna, społeczna i niezależna, której od ponad 140 lat przyświeca idea *pro bono silvae* (dla dobra lasu). Polskie Towarzystwo Leśne jest gotowe uczestniczyć w pracach nad polityką leśną państwa oraz Narodowym Programem Leśnym. Wieloletnią tradycją PTL jest organizowanie szerokich debat z udziałem różnych stron.

Szanowna Pani Minister, polskie lasy państwowe, będące olbrzymim zasobem wartości przyrodniczych i materialnych tego i przyszłych pokoleń, powinny być przedmiotem szczególnej troski państwa i całego społeczeństwa. Dla wielu z nas las jest i powinien być wartością szczególną. Dlatego ponawiam apel o rozpoczęcie prac nad nową polityką leśną państwa, Narodowym Programem Leśnym oraz nowelizacją ustawy o lasach.

Henryk Piotr Siedlaczek